



Sygn. akt III USKP 140/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Wałbrzychu

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 października 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 7 maja 2020 r., sygn. akt III AUa 1592/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do Sądu
Apelacyjnego we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 7 maja 2020 r. oddalił apelację
pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Wałbrzychu od wyroku
Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 października 2019 r., który uwzględnił
odwołanie wnioskodawcy S. D. i zmienił decyzję pozwanego z 22 lutego 2017 r. w

ten sposób, że stwierdził, iż wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu świadczeń za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 sierpnia 2016 r., bowiem świadczenia nie były nienależnie pobrane.

Pozwany wskazaną decyzją stwierdził, iż wnioskodawca pobrał nienależne świadczenia z tytułu renty wypadkowej, którą pobierał w zbiegu z emeryturą, z uwagi na to, że osiągał przychód, pełniąc funkcję członka rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca był uprawniony do emerytury powiększonej o 50% renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Wnioskodawca był także pouczony o warunkach wypłaty tego świadczenia i był świadomy okoliczności, że nie może wykonywać zatrudnienia czy prowadzić innej działalności, z tytułu której będzie osiągał przychody. Wnioskodawca nieprzerwanie od roku 2013 pełnił funkcję członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „G.” w N.. Wnioskodawcę ze wskazaną spółdzielnią nie łączyła żadna umowa, funkcja ta wynikała ze statutu spółdzielni, który w § 40 stanowi, że członków rady nadzorczej spółdzielni i ich zastępców wybiera Walne zgromadzenie w głosowaniu spośród nieograniczonej liczby kandydatów - członków spółdzielni. Statut spółdzielni przewidywał dla członków rady nadzorczej wynagrodzenie miesięczne dla członka rady nadzorczej w wysokości 10% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wnioskodawca otrzymywał miesięcznie kwoty od 202,80 zł w styczniu 2015 r. do 621,36 zł w grudniu 2015 r. Do grudnia 2014 r. wnioskodawca nie składał w organie rentowym informacji o uzyskiwanych przychodach. Począwszy od 1 stycznia 2015 r. spółdzielnia zgłosiła wnioskodawcę do ubezpieczeń oraz uiściła składki wobec wejścia w życie ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która wprowadzała obowiązkowe ubezpieczenie społeczne od dochodów członków rad nadzorczych. Wnioskodawca nie został pouczony przez organ rentowy o zmianie stanu prawnego w tym zakresie. Decyzją z 13 września 2016 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę świadczeń w zbiegu wobec stwierdzenia, że wnioskodawca osiągał przychód. Pismem z 3 października 2016 r. wnioskodawca poinformował, że zaprzestaje pobierania diety z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej i wniósł o wznowienie wypłaty świadczeń. Organ rentowy podjął wypłatę świadczeń zgodnie z

wnioskiem. Decyzją z 22 lutego 2017 r. wnioskodawca został zobowiązany do zwrotu świadczeń za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 sierpnia 2016 r. w łącznej kwocie 31.265,76 zł wobec stwierdzenia, że osiągał przychód.

Sąd Rejonowy uwzględnił odwołanie wnioskodawcy. Kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia, czy w sytuacji wnioskodawcy, pełniącego funkcję członka rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej podlegał on wyżej wskazanemu obowiązkowi, albowiem charakter tej funkcji jest specyficzny, odmienny od członkostwa w radzie nadzorczej jakiejkolwiek spółki. Art. 8² ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych wskazuje, że członkowie innych niż zarząd organów spółdzielni mieszkaniowej pełnią swoje funkcje społecznie, z tym, że statut może przewidywać wynagrodzenie za udział w posiedzeniach, które jest wypłacane w formie miesięcznego ryczału bez względu na ilość posiedzeń i nie może być większe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Zapis, wskazujący na społeczną funkcję członka rady nadzorczej, skutkuje niemożnością przyjęcia by ryczałt wypłacany z tego tytułu był odpowiednikiem wynagrodzenia, o którym mowa w art. 6 pkt 22 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie sądu ryczałt miesięczny przewidziany statutem spółdzielni stanowił swego rodzaju rekompensatę czasu poświęconego na wykonywanie dodatkowych zadań przez niektórych tylko członków spółdzielni mieszkaniowej, a nie sposób uznać to świadczenie za odpowiednik wynagrodzenia za wykonywanie pracy w charakterze członka rady nadzorczej.

Gdyby jednak przyjąć, że wypłacany wnioskodawcy ryczałt stanowił począwszy od 1 stycznia 2015 r. tytuł ubezpieczenia społecznego oraz przychód, skutkujący brakiem uprawnień do świadczeń w zbiegu, to należało dokonać oceny pouczenia wnioskodawcy o tym fakcie. Warunkiem uznania świadczenia za nienależnie pobrane jest pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje jego utratę (w całości lub w części). Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, aby pobierający świadczenie mógł je odnieść do własnej sytuacji. Wnioskodawca pełnił społecznie wskazaną funkcję nieprzerwanie od 2013 r. ze świadomością, że uzyskiwany z tego tytułu ryczałt nie stanowi przychodu, podlegającego zgłoszeniu do organu rentowego. Zawarte w

wydawanych decyzjach rentowych, jak i decyzji emerytalnej pouczenia nie zawierały informacji dotyczącej pojęcia przychodu, a zatem wnioskodawca mógł pozostawać w przekonaniu, że uzyskiwane z powyższego środka w dalszym ciągu nie stanowią podstawy do braku uprawnień do wypłaty świadczeń w zbiegu. Pouczenia zawarte w decyzjach nie odzwierciedlały zmian w stanie prawnym w stosunku do stanu istniejącego w dacie przyznania i wypłaty świadczeń, a zatem wnioskodawca nie miał nawet możliwości odniesienia treści uzyskiwanego pouczenia do tychże zmian i oceny własnej sytuacji.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji pozwanego przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Wskazał na uprawnienie do otrzymywania świadczeń w zbiegu na podstawie art. 26 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, którego nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona osiąga przychód powodujący zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości określony w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, niezależnie od wysokości tego przychodu.

Przepis art. 4 pkt 9 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych otrzymał nowe brzmienie z dniem 1 stycznia 2015 r. na podstawie art. 1 pkt 1 lit. b ustawy z 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831). Zmiana polegała właśnie na tym, że ustawodawca zdecydował zaliczyć do przychodów w rozumieniu ustawy systemowej także przychody z działalności wykonywanej osobiście przez osoby należące do składu rad nadzorczych, niezależnie od sposobu ich powoływania. Dla wnioskodawcy, pełniącego funkcję członka rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej, za co otrzymywał swoje wynagrodzenie, dzień 1 stycznia 2015 r. (wejście w życie ww. zmian ustawy systemowej) oznaczał powstanie obowiązku informowania organu rentowego o uzyskiwanych z tego tytułu przychodach. Powodowało to także (osiąganie przychodu z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej) ustanie z mocy ustawy wypadkowej prawa do świadczenia zbiegowego (emerytury i renty wypadkowej).

Poza sporem jest, że od 1 stycznia 2015 r., w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, wnioskodawca pobrał nienależne świadczenie w postaci renty

wypadkowej, która wypłacana mu była w zbiegu z emeryturą, bo w tym okresie był członkiem rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej i z tego tytułu osiągał przychody powodujące niemożność pobierania świadczenia zbiegowego, tj. emerytury i połowy renty wypadkowej.

Za nienależne świadczenia w rozumieniu art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uważane są świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania. Jednak aby można było żądać zwrotu świadczenia nienależnego podstawowym warunkiem jest zatem odpowiednie pouczenie organu rentowego o braku prawa do pobierania świadczenia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy istotnie S. D. pobierał świadczenia bez podstawy prawnej, ale organ rentowy nie może żądać ich zwrotu wskutek okoliczności faktycznych sprawy, w których należy przyjąć, że ubezpieczony nie miał żadnej świadomości, że pobiera świadczenie nienależne, gdyż nie został o tym właściwie pouczony.

Zawarte w decyzji z 12 lutego 2004 r. (przyznającej mu świadczenie zbiegowe) pouczenie o zasadach zmniejszania i zawieszania świadczeń w razie uzyskiwania przychodu opierało się oczywiście na regulacji prawnej sprzed nowelizacji ustawy systemowej z 1 stycznia 2015 r. Pouczenie to sprowadzało się do zacytowania wprost dawnej treści art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zawierającej określenie, co stanowiło wówczas przychód. Wówczas, w 2004 r. przychodami nie były przychody z działalności wykonywanej osobiście przez osoby należące do składu rad nadzorczych. O zmianie sytuacji prawnej z 1 stycznia 2015 r. wnioskodawca nie został pouczone. W pkt. VIII ust. 1 pouczenia widniejącego w decyzji z 12 lutego 2004 r. zawarto jedynie uwagę o konieczności informowania organu rentowego przez wnioskodawcę o przychodach, o których była mowa w przepisie art. 4 pkt 9 ustawy systemowej w brzmieniu sprzed nowelizacji, czyli że wnioskodawca nie miał obowiązku informowania o przychodach uzyskiwanych z pełnienia funkcji w radzie nadzorczej. Nie ma racji organ rentowy uogólniając, że od 2004 r. wnioskodawca był pouczone o

konieczności informowania o uzyskiwanych przychodach z każdego tytułu, gdyż w 2004 r. nie było konieczności składania informacji o dochodach z tytułu członkostwa w radach nadzorczych. Wnioskodawca nie został pouczony o omawianych zmianach legislacyjnych. Warto zwrócić uwagę na okoliczność, że w 2003 r. Zakład obszernie informował wnioskodawcę o wejściu w życie od 1 stycznia 2003 r. ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i o zasadach przyznawania, zawieszania świadczeń ujętych w tej ustawie, o zbiegach renty wypadkowej z innymi świadczeniami rentowo-emerytalnymi, o konieczności informowania o przychodach uzyskiwanych z tytułów, które wówczas rodziły ten obowiązek informacyjny. Nie było zatem przeszkód, by po zmianie stanu prawnego od stycznia 2015 r. Zakład wysłał do wnioskodawcy powiadomienie o konieczności od tego dnia zawiadamiania go także o osiągniętych przychodach z tytułu członkostwa w radach nadzorczych. Podkreślić jeszcze raz należy, że do 2015 r. nie każde przychody (w tym przychód z tytułu funkcji pełnionych w radach nadzorczych) podlegał obowiązkowi informacyjnemu. Pouczenia z 2004 r. były zatem nieadekwatne do sytuacji prawnej ubezpieczonego istniejącej od 2015 r. (wraz ze zmianą stanu prawnego). Z uwagi na wielość i różnorodność sytuacji życiowych, które w konkretnych przypadkach mogą mieć miejsce, a niejednokrotnie są trudne do przewidzenia, pouczenie nie może być niedostosowane do sytuacji ubezpieczonych, zwłaszcza dla osoby niestykającej się na co dzień z przepisami prawa, nieśledzącej zmian w obowiązujących przepisach. Nie można uznać za prawidłowe pouczenie, abstrakcyjnych wytycznych nieodnoszących się do hipotetycznych możliwości, mogących mieć miejsce w przypadku ubezpieczonych, a zwłaszcza pouczenie nie zawierające tak ważnej definicji przychodu (cały czas mowa jest o zmianach ze stycznia 2015 r.), bo istotnie wpływającej na prawo do świadczeń i ich wysokość. Na marginesie, ale należy też jednak brać pod uwagę zachowanie wnioskodawcy po uzyskaniu informacji o konieczności zawiadamiania organu rentowego po 1 stycznia 2015 r. o przychodach z tytułu członkostwa w radach nadzorczych, S.D. wobec wiedzy, że pobrał nienależne świadczenie, podjął niezwłocznie działania zmierzające do wyjaśnienia tej sytuacji. Wskazał, że ani Zakład, ani SM „G.” w N. nie powiadomiły go o zmianie stanu prawnego i nowym obowiązku informacyjnym. Wnioskodawca w

pisemnym oświadczeniu woli zrezygnować z pobierania wynagrodzenia za uczestniczenie w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni. Zachowanie to jeszcze dobitniej świadczy o braku nie tylko złej woli, ale przede wszystkim jego świadomości prawnej o zmianie przepisów definiujących przychód dla potrzeb ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wszystkie te okoliczności kazały przyjąć, że wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, gdyż nie został pouczone o braku prawa do ich pobierania.

W skardze kasacyjnej zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 138 ust. 1, ust. 2 pkt 1, ust. 4, ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 26 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. ustawy wypadkowej przez przyjęcie, że wypłacone świadczenia (emerytura z rentą z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem) nie były przez wnioskodawcę nienależnie pobrane, ponieważ nie został właściwie pouczone o obowiązku zawiadomienia organu rentowego o okolicznościach (przychodach) powodujących utratę prawa do pobierania świadczeń z art. 26 ust. 1 ustawy wypadkowej i nie miał on żadnej świadomości, że pobiera świadczenie nienależnie, przez co organ rentowy nie może żądać ich zwrotu;

b) art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 26 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. poprzez jego nie zastosowanie i nie uznanie, że ubezpieczony świadomie wprowadził organ rentowy w błąd pobierając nienależnie świadczenia mimo otrzymanego pouczenia o obowiązku zawiadomienia organu rentowego o okolicznościach powodujących utratę prawa do pobierania świadczeń z art. 26 ust. 1 ustawy wypadkowej, ponieważ w ogóle nie informował organu rentowego, iż pobiera wynagrodzenia z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej w N. od 2013 r. w tym samym czasie co świadczenia pobierane w zbiegu. Istotne jest, że przedmiotowe

pouczenie znajduje się w treści wydawanych przez organ rentowy decyzjach oraz zostało doręczone na osobnym druku -Informacja z dnia 4 grudnia 2002 r. - (k. 133a.), już w czasie pobierania renty wypadkowej przyznanej w 1993 r. oraz w decyzji 12 lutego 2004 r. ustalającej świadczenia w zbiegu, po przyznaniu emerytury, na które wnioskodawca nie zwracał uwagi i stąd twierdzi, że o nich nie wiedział, lecz one tam się znajdują. Mógł się z nimi więc zapoznać (przeczytać je) gdyby tylko zechciał oraz je zastosować przez zawiadomienie organu rentowego o uzyskiwanych przychodach;

c) naruszenie przepisu art. 4 pkt 9 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu nadanym od 1 stycznia 2015 r. ustawą z 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831) polegające na uznaniu, że o zmianie tego przepisu organ rentowy miał obowiązek zawiadomić wnioskodawcę przez „wysłanie do wnioskodawcy powiadomienia o konieczności zawiadamiania przez wnioskodawcę organu rentowego o osiągniętych przychodach z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej”, mimo że w treści tej ustawy taki obowiązek nie był zapisany, nie wynikał on również z przepisów innych ustaw, a sam wnioskodawca w 2013 r. nie zawiadomił organu rentowego, że został członkiem rady nadzorczej i otrzymuje wynagrodzenie;

2. naruszenie prawa procesowego w zakresie, który miał wpływ na wynik sprawy a w szczególności przepisów art. 387 § 2¹ k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz poprzez:

- nie odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu apelacji pozwanego naruszenia przepisów art. 9 ust. 9 ustawy systemowej, art. 1 i art. 8 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1465) i nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku czy sąd uznał ich naruszenie, czy mają znaczenie w sprawie jeśli tak to w jakim zakresie,

- nie odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu apelacji pozwanego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1, art. 230, art. 227 k.p.c. przez ich nie zastosowanie wobec wskazanych sprzeczności w zakresie ustaleń sądu pierwszej instancji z materiałem dowodowym, tj. z dokumentami w aktach emerytalno - rentowych wnioskodawcy oraz nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku czy sąd uznał ich naruszenie i w jakim zakresie,

- art. 387 § 2¹ k.p.c. polegające na przyjęciu przez sąd drugiej instancji bez zastrzeżeń wszystkich ustaleń sądu pierwszej instancji za własne w tym poglądu niezgodnego z obowiązującym prawem, iż otrzymywane przez wnioskodawcę miesięczne wynagrodzenia zwane przez sąd pierwszej instancji ryczałtem z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej, nie jest odpowiednikiem wynagrodzenia, o którym mowa w art. 6 pkt 22 ustawy systemowej. A takie wynagrodzenie za pracę wykonywaną w charakterze członka rady nadzorczej nie stanowi tytułu ubezpieczenia społecznego. Pogląd ten podważa bezpodstawnie obowiązującą od 1 stycznia 2015 r. zmianę stanu prawnego przepisów ustawy systemowej zapisaną w art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Z treści którego jednoznacznie wynika, że przychodem jest przychód z działalności wykonywanej osobiście przez osoby należące do składu rad nadzorczych, niezależnie od sposobu ich powoływania. Zastanawia organ rentowy czy wprowadzona tym przepisem zmiana może być dowolnie interpretowana i podważana przez obydwie Sądy rozstrzygające w niniejszej sprawie.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie przez Sąd drugiej instancji wszechstronnej analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Pominięcie oraz uznanie ich za niewystarczające tj. dowodów z dokumentów zawierających informacje o obowiązku informowania organu rentowego o przychodach z innej pracy zarobkowej, których zapis znajduje się na decyzjach w aktach emerytalno - rentowych wnioskodawcy oraz w pisemnej Informacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na oddzielnym druku doręczonych wnioskodawcy w związku z wejściem w życie od 1 stycznia 2003 r. ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, iż zachowane jest prawo do świadczeń w zbiegu osób uprawnionych do emerytury i

renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem o ile osoby nie osiągają przychodu bez względu na jego wysokość - pkt II. W pouczeniu decyzji z 12 lutego 2004 r. o konieczności informowania przez wnioskodawcę organu rentowego o osiągnięciu przychodu (wymienionego w części VI) i jego wysokości oraz w kolejnych wydawanych decyzjach i ich znaczenia w sprawie. Uznając, że pouczenia nie zawierają informacji dotyczących pojęcia przychodu oraz nie odzwierciedlały zachodzących zmian w stanie prawnym w stosunku do stanu istniejącego w dacie przyznania i wypłaty świadczeń przez co wnioskodawca nie miał możliwości odniesienia treści uzyskanych pouczeń do zmian i oceny własnej sytuacji.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Błędne jest zapatrywanie Sądu powszechnego, że warunkiem stwierdzenia nienależnego świadczenia było indywidualne pouczenie ubezpieczonego o zmianie wynikającej z ustawy z 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831), czyli o tym, że na przychód składają się też przychody z działalności wykonywanej osobiście przez osoby należące do składu rad nadzorczych, niezależnie od sposobu ich powoływania (art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) lub że z mocy tej zmiany obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają też członkowie rad nadzorczych wynagradzani z tytułu pełnienia tej funkcji (art. 6 ust. 1 pkt 22 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

W spornym okresie, czyli od 1 stycznia 2015 r. S. D. był w radzie nadzorczej spółdzielni i z tego tytułu otrzymywał określone świadczenie, które stanowiło jego przychód składający się na podstawie wymiaru składek. Nie powinno być w tym

zakresie wątpliwości, gdyż taka była regulacja prawna (art. 6 ust. 1 pkt 22 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ubezpieczony skoro był członkiem rady nadzorczej, to tym bardziej powinien być świadomy nowej regulacji, zwłaszcza, że od wejścia nowej regulacji wypłacane mu świadczenie prócz składki zdrowotnej podlegało również składkom na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe, poza tym przychód podlegał opodatkowaniu. Zwykła analiza takiej zmiany, której można wymagać od adresata nowej regulacji, uprawnia stwierdzenie, że ubezpieczony był świadomy, iż otrzymywane wynagrodzenie stanowi przychód. Ponadto wynagrodzenie miało wpływ na zawieszenie lub zmniejszenie świadczeń z ustawy o emeryturach i rentach (art. 104 tej ustawy).

Ubezpieczony już wcześniej, czyli w 2013 r. otrzymywał przychód z tytułu pełnienia funkcji w radzie nadzorczej spółdzielni. Ma to znaczenie faktyczne i prawne w ocenie warunku pouczenia jako przesłanki nienależnego świadczenia – art. 138 ustawy i emeryturach i rentach z FUS i z art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

System ubezpieczeń społecznych nie wymaga każdorazowo indywidualnego pouczenia emeryta lub rencisty o tym, że świadczenie, które uzyskuje stanowi przychód. Przychód w aspekcie prawa ubezpieczeń społecznych to kategoria prawna, zdefiniowana w art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Rozszerzenie definicji przychodu od 1 stycznia 2015 r. o przychód z działalności wykonywanej osobiście przez osoby należące do składu rad nadzorczych nie oznacza, że ZUS miał pouczyć wszystkie osoby należące do składu rad nadzorczych o nowej regulacji. Nie chodzi o zasadę powszechnej znajomości prawa (*ignorantia iuris nocet*), która nie musi być wystarczająca, bowiem warunkiem stwierdzenia nienależnie pobranego świadczenia jest uprzednie pouczenie o braku prawa do świadczenia (art. 138 ustawy o emeryturach i rentach oraz art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Niemniej, jak wyżej wskazano, od stycznia 2015 r. nastąpiła istotna zmiana, albowiem wypłacane ubezpieczonemu świadczenia za udział w radzie nadzorczej stanowiły już podstawę składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Wystąpiła więc zmiana w porównaniu do sytuacji we wcześniejszym okresie, czyli nie tylko co do objęcia

przychodu ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym, lecz także w zakresie ubezpieczenia zdrowotnego, bowiem wcześniej łączyło się z funkcją członka rady nadzorczej (art. 66 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych). Skoro od 2015 r. przychód z tej funkcji podlegał opodatkowaniu i składkom na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, to ubezpieczony powinien wiedzieć, że osiąga przychód, który decyduje również o zachowaniu prawa do zbiegu dwóch świadczeń na podstawie art. 26 ustawy wypadkowej.

Podkreśla się to, gdyż ubezpieczony był w szczególnej sytuacji, z uwagi na to, że należał do kręgu tych ubezpieczonych, którzy na mocy art. 26 ustawy wypadkowej mieli prawo do półtorakrotnego świadczenia, czyli do emerytury i połowy renty wypadkowej, ale pod warunkiem, że nie osiągaliby przychodów powodujących zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach, niezależnie od wysokości tego przychodu.

Wprowadzenie regulacji z art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej stanowiło znaczną zmianę, gdyż półtorakrotny zbieg świadczeń był wyłączony, gdy ubezpieczony uzyskiwał przychód niezależnie od jego wysokości. Sankcja była zatem istotna. Osoby, które nabyły prawo do emerytury oraz prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową i które pobierały rentę powiększoną o połowę emerytury albo emeryturę powiększoną o połowę renty, zostały zmuszone do dokonania wyboru z dniem 1 stycznia 2003 r.: albo uzyskiwania innych przychodów, określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS i zrezygnowania z prawa do pobierania renty w zbiegu z emeryturą, albo zrezygnowania z wymienionych przychodów w celu pobierania renty w zbiegu z emeryturą. Konsekwencje uzyskiwania przychodów określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS nie ograniczały się do wykluczenia zbiegu świadczeń i konieczności wyboru jednego z nich, ale mogły również polegać na zawieszeniu lub zmniejszeniu wybranego świadczenia, jeżeli zostały spełnione przesłanki zawieszenia lub zmniejszenia tego świadczenia, określone w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. Zarówno bowiem emerytura, jak i renta, o których

mowa w art. 26 ustawy z 30 października 2002 r., podlegała zawieszeniu na zasadach określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS.

Zwraca się uwagę na wprowadzenie tej regulacji aby wskazać, że sprawa była wówczas głośna i budziła sprzeciwy zainteresowanych. Zajmował się nią Trybunał Konstytucyjny (wyrok z 31 stycznia 2006 r., K 23/03), a także Sąd Najwyższy (choćby uchwała z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 1/05).

Wówczas też, czyli w ustawie wypadkowej nakazano pozwanemu Zakładowi obowiązek poinformowania osób pobierających - w dniu wejścia w życie ustawy - renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinne, przyznane na podstawie przepisów dotychczasowych - o obowiązujących od dnia 1 stycznia 2003 r. warunkach pobierania świadczeń w związku z osiągnięciem przychodów (art. 50 ust. 3 ustawy). Można stwierdzić, iż w aktach rentowych ubezpieczonego jest taka informacja.

Wprawdzie ubezpieczony S. D. uzyskał emeryturę w 2004 r., czyli po wprowadzeniu wskazanej regulacji, to wcześniej miał prawo do renty wypadkowej i był pouczany o nowej regulacji ustawy wypadkowej. Był pouczony o znaczeniu przychodu w kolejnych decyzjach, co wynika z akt rentowych. Na tej podstawie uprawnione może być stwierdzenie, że był pouczony w wystarczającym stopniu o znaczeniu przychodu jako przesłance utraty prawa do świadczeń w zbiegu, czyli że przychód z działalności w radzie nadzorczej nie był obojętny w ocenie zachowania prawa do świadczeń w zbiegu.

Nie można odmówić racji skarżącemu, że w aktach rentowych znajdują się dokumenty świadczące o pouczeniu ubezpieczonego o obowiązku powiadamiania o przychodzie, który ma wpływ na prawo lub wysokość świadczenia. W szczególności jest informacja Zakładu o wejściu 1 stycznia 2003 r. ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz o zmianach w zakresie prawa do pobierania w zbiegu dwóch świadczeń w przypadku pobierania przychodu (k. 133, 134 akt). Takie informacje zawierają też kolejne decyzje pozwanego, w tym decyzja z 12 lutego 2004 r., przyznająca ubezpieczonemu emeryturę (k. 149) oraz decyzja z 12 lutego 2004 r. przeliczająca rentą w związku z wypadkiem (k. 150).

W orzecznictwie wskazano, iż zawiadomienie organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części (art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej) oznacza działanie kierunkowe, czyli przekazujące określoną treść właściwemu adresatowi - tu organowi rentowemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., II UK 285/14 i dalsze wskazane w nim orzecznictwo).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

[as]